

konia i człowieka powodują..., a ydka z pozycji pionowej ucieka do pozycji prawie poziomej, a u Greka piśmiotki czasami znajduje się wyżej od kolana. Zawsze jak go oglądam, nie mogę się nadziwić i czekam, kiedy dojdzie do sytuacji, a Touloupis uderzy się ostrogą... we własny pośladek. Pippa Funnell też przez to przeszedła. To co było widać na filmie z przejazdu syna pani Prasek, moim zdaniem określiłby: „klepiąc...ce ydki”, „uderzając...ce ydki”, ale na pewno nie „latając...ce”. Jak się zdaje jest to nawyk pozostały z jazdy na kucach. I tutaj trzeba się zatrzymać na dłuższą chwilę. Niestety, w rosnącym liczbowo zjawisku mody na jazdę sportową... na kucach (co samo w sobie jest pozytywne) dzieje się dużo złego. To złe polega na tym, a olbrzymia presja zakochanych czesto bezkrytycznie w swoich dzieciach rodziców powoduje, a trenerzy czy instruktorzy idą... drogą... na skróty. Zamiast mozolnie i cierpliwie wpajać dzieciom dobre nawyki, zgodnie z zasadami sztuki sylwetki na koniu oraz prawidłowe używanie pomocy, pozwalają na jazdę na hura. Aby do przodu, aby szybko. A w tym popędzaniu kuca do szybkiego pokonywania przeszkód nagminnie staje się seryjne kopanie ich piśmiotkami. W tym miejscu przytoczę to, co mi opowiadał, **Wojciech Mickunas**. Ile lat temu miał okazję rozmawiać dłuższą chwilę z **Pippą... Funnell**, wiatowej sowy angielskiej... wukawistką..., która ma imponującą kolekcję medali wywalczonych na IO, MŚ czy ME. W Polsce jazda sportowa dzieci na kucach dopiero się rozkręcała, a przecież wiadomo, a w Wielkiej Brytanii rozwój tego sektora jeździectwa nastąpił już dawno. Pan Wojciech zapytał, czy na Wyspach też było tak dużo nieprawidłowej jazdy na hura. Ku jego zdziwieniu Pippa Funnell potwierdziła. Mało tego, przyznała, a ona też przez to nieprawidłowe „szkolenie” na hura przeszła. I jak szczerze przyznała, kiedy się przesiedła na dłuższe konie, musiała poświęcić a trzy lata na to, aby się pozbyć starych, złych nawyków, a w to miejsce przyswoić sobie prawidłowe używanie pomocy i prawidłową sylwetkę na koniu. Myślę, a warto, aby wszyscy, którzy uczą... dzieci jazdy na kucach, wzięli sobie mocno do serca to, co powiedziała Pippa Funnell. Sądziłem, a to co widać na filmie z przejazdu syna pani Prasek, jest wypisz wymaluj ilustracją... tego zjawiska. Co to jest hejt? Pani Prasek na swoim profilu fejsbukowym napisała m.in. tak: **Hejtowi w internecie mówimy nie! (…) Hejt na 13-latkę to już gruba przesada. (…) A panu Panie Arturze jako matka tego nie wybaczę!** Mocne słowa, a wiadczyć...ce, a pani Prasek ma głębokie poczucie krzywdy. Czy słusznie? Popatrzmy na definicję słowa hejt. **Hejt to obraźliwy lub agresywny komentarz zamieszczony w internecie; to poniżanie, wyśmiewanie, oczernianie innych; to nienawiść internetowa.** Czytam wpis Artura Bobera i nie mogę się dopatrzyć ani chęci obrażenia, ani agresywności jego słów, ani chęci poniżania pani Prasek, czy wyśmiewania tudzież oczerniania. A zwłaszcza nie widzę nienawiści. Widzę za krytykę. Określiłbym ją... nawet słowami „konstruktywna krytyka”. Czy za ową... krytykę rzecznik dyscyplinarny PZJ, który wszczął, w tej sprawie postępowanie, skażąc Artura Bobera, czy też oddali postawione mu zarzuty, przekonamy się za jakiś czas. A jak już jesteśmy przy rzeczniku dyscyplinarnym, to spiesz się podzielić się zaskakującą... dla mnie informacją.... Otóż okazuje się, a zawiadomienie na jego temat o naruszeniu zasad etyki przez Artura Bobera nie zostało wysłane, a pani Prasek, a inna osoba z naszego środowiska. Oczywiście pan **Piotr Rachwał**, nie mógł mi zdradzić jej personaliów, ale mógł przekazać, a jest to członek zarządu jednego z WZJ. Głównie do trumny! Warto zwrócić uwagę na jeszcze jeden aspekt całej tej sprawy. Jeździectwo jest na cenzurowanym. Obecność tego sportu w olimpijskiej rodzinie jest zagrożona. Przypomnijmy sobie sytuację z IO w Tokio, kiedy niemiecka zawodniczka z szansami na medal w piścioboju nowoczesnym, straciła je podczas jazdy konnej. Obrazki przecież zawodniczki, która nie mogła sobie dać rady z koniem, który nie chce się „odkleić” od wjazdu na parkur, moim zdaniem wyguglowała w internecie. Zawodniczka uderza go kilkakrotnie batem, niestety

szarpie tak ¼e za pysk. Ale co innego okazaÅo siÄ™ najgorsze dla niemieckiej ekipy piÄ™ciobojowej. Przy bramie wjazdowej na parkur staÅa trenerka **Kim Raisner**, niegdyÅ wietna zawodniczka w tej konkurencji. PodpowiadaÅa swojej podopiecznej co ma robiÄ±, a w pewnym momencie, kiedy koÅ, zadem prawie wgniataÅ, ogrodzenie, Raisner uderzyÅa go zamkniÄ™tÄ... dÄ, oniÄ... w zad. Jedno uderzenie, które zapewne nie zrobiÅo na koniu wielkiego wraÅenia, ale na opinii publicznej zrobiÅo olbrzymie. Trenerka zostaÅa zdyskwalifikowana, a tsunami oburzenia, jakie siÄ™ rozlaÅo na caÅy wiat, wymiotÅo jazdÄ™ konnÄ... z piÄ™cioboju nowoczesnego. Inne nagranie stanÄ™o **Charlotte Dujardin** na drodze do czwartego medalu olimpijskiego w ujeÅdÄeniu. Przed IO w ParyÅu wypÄ, ynÄ™o nagranie sprzed iluÅ lat, na którym widaÄ±, jak Dujardin stojÄ...c na ziemi, „pomaga” jakiejÅ uczennicy w nauce – chyba – pasaÅu, okÄ, adajÄ...c konia dÄ, ugim (takim zaprzÄ™gowym) batem po nogach. Zawodniczka przeprosiÅa za swoje zachowanie, wycofaÅa siÄ™ z igrzysk, ale i tak by na nich nie wystartowaÅa, bo FEI zawiesiÅa jÄ... na rok. W dzisiejszych czasach kaÅdy ma telefon komórkowy i moÅe w dowolnym momencie robiÄ± zdjÄ™cie czy nagraÄ± film. My koniarze musimy mieÄ± w wiadomoÅ, Åe kaÅdy film, na którym widaÄ± nieprawidÅowe z punktu widzenia przepisów zachowanie jeÅdca w stosunku do konia, ale teÅ z punktu widzenia empatii, jakÄ... jesteÅmy winni zwierÄ™tom, takie jak: naduÅywanie bata, ostróg, stosowanie rollkuru, barowanie koni – to wszystko sÄ... gwoÅdzie do trumny jeÅdziectwa jako sportu. Jak liczba tych gwoÅdzi przekroczy masÄ™ krytycznÄ..., trumna siÄ™ zamknie, a my stracimy szansÄ™ na uprawianie jeÅdziectwa czy cieszenie siÄ™ jego oglÄ...daniem.

Liczba nadgorliwych obroÅców dobrostanu zwierÄ...t, którzy popadajÄ... w paranojÄ™ w swoich działaniach i Å...daniach, roÅnie. DoÅÄ± przypomnieÄ±, jak w obywatelskim projekcie zmian w ustawie o ochronie zwierÄ...t, który trafiÅ, do sejmu w paÅdzierniku ubiegÅego roku, znalazÅ, siÄ™ taki oto zapis, Åe zabronione jest (ma byÄ±): **stosowanie metod wywierania presji mechanicznej na zwierÄ™ta, uÅywanie uprzÄ™y, pÄ™t, stelaÅy, wiÄ™zów, dÄ, awików, linek zaciskowych, kolczatek, urzÄ...dzeÅ, wykorzystujÄ...cych bodÅce elektryczne (w tym obroÅy elektrycznych) albo ultradÅwiÄ™ków lub innych przedmiotów albo urzÄ...dzeÅ, zmuszajÄ...cych zwierÄ™ do konkretnego zachowania (w tym ulegÅ, oÅci) lub przebywania w nienaturalnej pozycji…** PrzecieÅ gdyby takie zapis zostaÅ, przegÄ, osowany w sejmie, to jazda konna staÅaby siÄ™ czynem kryminalnym. Bo czyÅ uzda i siodÅo nie jest rodzajem uprzÄ™y, za pomocÄ... której czÅowiek zmusza konia do ulegÅ, oÅci, do konkretnego zachowania, czyli poruszania siÄ™ np. kÄ, usem czy galopem w wytyczonym kierunku? PisaÅ, em o tym w tekÅcie „Lepsze wrogiem dobrego” (3.01.2025). Na szczÄ™cie to jest projekt obywatelski, a nie rzÄ...dowy czy sejmowy. Na szczÄ™cie przedstawiciele PZJ, PZHK i Polskiego Klubu WyÅcigów Konnych oprotestowali ten zapis, skÄ, adajÄ...c wyjaÅnienia na piÅmie do komisji sejmowej, która nad tym projektem bÄ™dzie debatowaÄ±. Zdrowy rozsÄ...dek podpowiada, Åe ten zapis nie zostanie uchwalony. Ale tendencja jest widoczna. A ta tendencja, objawiajÄ...ca siÄ™ grubÄ... przesadÄ... w działaniach „obroÅców zwierÄ...t”, jest groÅna. Nie dawajmy im argumentów do rÄ...k. **Marek Szewczyk**